Nr. 44. Sambor dnia 1. listopada 1908. Rok VIII.

GAZETA SAMBORSKA

pismo dla spraw ekonomicznych i społecznych
okręgu: Sambor, Stary Sambor, Turka.
wychodzi w każdą niedzielę.

Prenumerata z dostawą do domu albo z przesyłką pocztową:
miesięcznie . . . 1 kor. — h. || półrocznie . . . . 5 kor. — h.
kwartalnie . . . 2 „ 50 „ || całorocznie . . 10 „ — „
Numer pojedynczy 20. h.
Prenumerować można w Administracyi w Samborze Blich l. 1. i we wszystkich Urzędach pocztowych.

ADRES REDAKCYI w SAMBORZE Blich L. 1.

CENA OGŁOSZEŃ:
Zwyczajne ogłoszenia za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce 10 hal. — Drobne ogłoszenia po 3 hal. od wyrazu. Komunikaty prywatne umieszczone po zapiskach kronikarskich i w rubryce Nadesłane za jeden wiersz petitowy 20 h. Za artykuły odnośne Redakcya nie odpowiada. Rękopisów nie zwraca się.

Wydawnictwem kieruje Komitet redakcyjny. Redaktor naczelny i odpowiedzialny: Stanisław Stefanowski.

Pojedyncze numery: „Gazety Samborskiej“ nabywać można w Administracyi, tudzież we wszystkich ajencyach sprzedaży dzienników, w księgarni p. W. G. Niewiadomskiego i w głównej trafice p. Raaba w Samborze.

Dział c. k. galic. Tow. gospodarskiego.

I. Z c. i k. Intendantury 10. korpusu w Przemyślu L. 6682.

Zawiadomienie.

Odnośnie do zawiadomienia z dnia 4. października 1908. do l. 6405., w którem podane zostały ceny miejscowe — ogłasza się niniejszem, że ceny kupna żyta i owsa, dostarczanego przez producentów lub przez towarzystwa gospodarskie — jeżeli tylko to zboże uznane zostanie za odpowiednie do zamagazynowania, podniesione zostały do następujących kwot:

	żyta 1 q K.	—	owsa 1 q K.
Dla stacyi w Przemyślu	20·32	—	18·68
„ „ „ Jarosławiu	20·59	—	18·94
„ „ „ Rzeszowie	20·83	—	19·18
„ „ „ Gródku jag.	20·90	—	19·25
„ „ „ Stryju	18·86	—	17·60
„ „ „ Łańcucie	—	—	19·05
i „ „ „ Dębicy	—	—	19·42

Powyższe ceny nie odnoszą się do zakupna odręcznego.

I. Z Komitetu c. k. galic. Tow. gospodarskiego we Lwowie.

L. 373. Ogłoszenie w sprawie subwencyi na utrzymanie ogierów.

Przypominamy P. T. Właścicielom ogierów licencyonowanych, którzy chcą otrzymać subwencyę na ich utrzymanie w r. 1909., że termin wnoszenia podań odnośnych upływa z końcem listopada br. Do podania musi być dołączony odpis karty licencyjnej (nie oryginał).

Uchwały sejmowej komisyi budżetowej (z bieżącej sesyi) powzięte na podstawie referatu posła Andrzeja Kędziora:

Sejm przeznaczy na przywrócenie komunikacyi powiatowych i gminnych zasiłek w kw. 500.000. koron, na odwodnienie zabagnionych gruntów, na zapomogi dla Spółek wodnych, powiatów i gmin konkurujących do kosztów publicznych, przedsiębiorstw melioracyjnych zasiłek w kw. 300.000. K., na dostarczanie paszy do dyspozycyi administracyi państwa zasiłek 200.000. K.

Dalej uchwaliła komisya wezwanie do rządu, aby przeznaczył ze skarbu Państwa: zapomogę bezzwrotną 5. milionów K., a mianowicie: na przywrócenie komunikacyi powiatowych i gminnych 750.000. K., na odwodnienie zabagnionych gruntów i zapomogi dla spółek wodnych 450.000. K., na zakupno nasion dla zasiewów ozimych i jarych, dostarczenie po zniżonych cenach żywności dla najuboższej ludności i paszy dla przezimowania żywego inwentarza 3,800.000 K.

Dalej wezwanie do rządu, aby udzielił zaliczki 5. milionów K. na udzielenie pożyczek bezprocentowych, a mianowicie: właścicielom średnich folwarków i włościanom, posiadającym większe gospodarstwa 2. miliony kor.; kasom Reiffeisena do dyspozycyi Wydziału krajowego 1. milion K.; najbardziej dotkniętym powiatom i gminom na pokrycie ubytku w dodatkach do podatków na cele drogowe i szkolne 2. miliony K.

Dalsza rezolucya do rządu dotyczy przyznania zniżenia taryf kolejowych dla przewozu na kolejach paszy zboża, ziemniaków, grysu, soli, tudzież opału i ściółki; następnie przyznania odpadków soli kamiennej, wstrzymania egzekucyi podatkowych, utworzenia w okolicach bezleśnych składów drzewa z lasów państwowych, przyspieszenia robót przy uzupełnieniu regulacyi rzek kanałowych i bezzwłocznego rozpoczęcia budowy kanału spławnego galicyjskiego, celem dostarczenia zarobku ludności, dotkniętej klęskami elementarnemi.

Wreszcie rezolucya do Wydziału krajowego: a) aby w roku 1909. przyspieszył roboty przy publicznych przedsiębiorstwach i udzielił na ten cel z funduszu krajowego potrzebnych zaliczek na rachunek dotacyi r 1919., b) aby poczynił starania, celem wprowadzenia w kraju odmian zbóż odporniejszych na wpływy atmosferyczne, oraz dostarczył włościanom nowych gatunków ziemniaków do sadzenia; (c aby podjął akcyę koło drenowania w szerszych rozmiarach i przedłożył Sejmowi projekty ustaw, mające na celu wykonanie osuszania i drenowania gruntów; d) wniosek p. Battagli w sprawie zaciągnięcia krajowej pożyczki w wysokości kilkudziesięciu milionów koron celem przeprowadzenia przy pomocy Państwa większych robót publicznych przekazuje się Wydziałowi kraj. do zbadania i ewentualnego przedłożenia Sejmowi wniosków.

III. Ministerstwa kolei żelaznych.

Zniżki taryfowe.

W skutek nędzy wywołanej przez klęski elementarne w bieżącym roku, kolej państwowa na wszystkich swoich linjach, jakoteż na linjach kolejowych pod jej zarządem zastających, zniżyła taryfy od przewozu paszy i podściółki dla gmin, klęskami elementarnemi dotkniętych, oraz dla starostw, z terminem od 1-go października br. do 30. kwietnia 1909. r.

Powyższe ogłoszenie znachodzi się w dzienniku rozporządzeń kolejowych z dnia 27. bm.

IV. Z Rady Oddziału c. k. galic. Tow. gospodarskiego w Samborze.

Rozdział stacyi reproduktorów tak subwencyjnych, jak i subwencyonowanych, przeprowadzony zostanie na XI. posiedzenie Rady Oddziału, która odbędzie się w drugiej połowie listopada. Rozdział ten dokonany zostanie na podstawie deklaracyi, których blankiety są do nabycia w sekretaryacie Oddziału. Z powodu, iż w powiatach polit.: Stary Sambor i Turka liczba stacyi subwencyanowanych znacznie w ostatnich czasach się zmniejszyła, Rada Oddziału stara się natomiast u Ko-

---

Inwentarz Ekonomii samborskiej z roku 1686. 11

(*Odpis wierny rękopisu znachodzącego się w bibliotece zakładu narod. im. Ossolińskich we Lwowie.*).

(Ciąg dalszy).

Sine Interventu et Impedimento IM. P. Woyta, chyba ze sprawa taka będzie, która utrinsone Magistratus si multaneam Equirit cognionem, et Decisionem. W czym aby zadney przeszkody Urząd Mieyski Starosamborski nie miał, nakazuiemy. Sprawy zaś inne ex Natura sua albo ex Appellatione do sądu Woytowskiego należące wcale temuż sądowi woytowskiemu zachowane bydz maią.

Miasto Starasol.

To miasto zasiadłe na pułsiodma Łana y dwu Ogrodach zadnych powinności odprawowac nie powinno, tylko daie z Jatek szewskich Dwunastu z kazdey po groszy szesc.

Z Jatek Rzezniczych szesciu, z kazdey Łoiu nietopionego po Trzy kamienie, y po dziesięciu Funtow, albo smeliowanego same trzy kamienie, a teraz zostaie Cztery Jatki, z których płacą iako wyzey.

Arenda. Młyny są trzy, Jeden Zasadzki o kołach dwoch. Drugi Zatwardski, Trzeci na Smolnej o iednym kole, Do tego Targowe w Stareysoli, Wynoz pewny wymiaru do Waniewic, Iuxta Renissionem a Repca deputatam de Anno 1669. powinni Mieszczanie starosolscy (str. 25.).

Zupa Starosolska. Ta Zupa iest dostatecznie opisana ut segvitur. Wiazd do Zupy z Miasta Brama na ktorey iest Izdebka bez drzwi okien y pieca Dach obdarty do ktorey Bramy we dwoie wrota zapieraiące się, w nich kuny zelazne z wierzchu, spodem czopy, takze zelazne, wrzeciąz z dwiema skoblami, y kłodkami. Przy teyze Bramie Furtka, ktorą wchodzą do Zupy na zawiasach zelaznych w niey wrzeciąz ze dwiema skoblami y kłotką. Przy tey Bramie Mieszkanie karbnikowe porządne. Wieza Makarykowa w którey Panew ieszcze za Pana Teterucha zrobiona do ktorey kluczy czterech nie dostaie, a za dwie Niedzieli iako Zwarycze powiedzieli wpuł trzeba wyciąć dla oprawki. W teyze Wiezy komora solna, do ktorey wrzeciąz ze dwiema skoblami, iako do samey wiezy, kłotek nie maiąca.

Wieza Drezdzikowa w ktorey drzwi na biegunie drewnianym dwie, w ktorych dwoch drzwi wrzeciąze ze dwiemą skoblami, Panew na oprawkę, za Niedziel trzy, do niey szesciu kluczy niedostaie, W teyze Wiezy komora solna, do ktorey drzwi na biegunie drewnianym ze dwiema skoblami i wrzeciązem.

Wieza Jambczykowa, do ktorey dwie drzwi na biegunach drewnianych z skoblami, wrzeciądzami zelaznemi, komora osobna na biegunie drewnianym drzwi ze dwiema skoblami y wrzeciądzem zelaznym. Panew za dwie Niedziele poprawki potrzebuiąca, do ktorey osmiu kluczow nie dostaie.

Wieza Chabasowa do ktorey drzwi na biegunie drewnianym wchodzące, w nich wrzeciądz ze dwiema skoblami. W teyze wiezy dwie komory solne, w nich drzwi na biegunach drewnianych z skoblami i kłotkami Panew na oprawie do kluczy kluczow osmiu nie dostaie.

Wieza Waska, Laszuzynego do ktorey dwie drzwi na biegunach drewnianych (str. 26.) przy nich wrzeciądze ze skoblami zelaznemi w ktorey komor dwie solnych. Drzwi na biegunach drewnianych, z skoblami, wrzeciądzami y kłotkami, Panew na oprawie, do ktorey kluczy jedynastu nie dostaie. Przy teyze wiezy kuchnia stara. (C. d. n.)

mitetu o powiększenie liczby stacyi subwencyjnych i w tym celu zwróciła się do Wydziałów powiatowych w Turce i w Starym Samborze z prośbą o rozpisanie konkursu z nadmienieniem, iż o stacye takie starać się mogą tylko gospodarze należący, lub mający zamiar przystąpić do Oddziału c. k. galic. Towarzystwa gospodarskiego.

Korespondencye Rady Oddziału c. k. galic. Tow. gosp. w Samborze.

J. Wielmożny Pan Stanisław Wołkowicki w Dydiowej. (L. 363/1).

Upraszamy uprzejmie o nadesłanie rachunku stacyi subwencyjnej za r. 1907/8., tudzież deklaracyi na r. 1908/9., której blankiet wysyłamy równocześnie z kwitaryuszem na r. b.

W Samborze dnia 31. października 1908.

Wielmożny Pan Artur Pędracki w Turce nad Stryjem. (L. 363/2.)

Upraszamy uprzejmie o nadesłanie dziennika stacyjnego z kwitaryuszem za r. 1907/8, jakoteż kwitu na subwencyę i deklaracyę, której blankiet razem z drukami przesyłamy równocześnie.

W Samborze dnia 31. października 1908.

Wielmożny Pan Michał Barański w Radłowicach (L. 363/3.)

Upraszamy uprzejmie o nadesłanie rachunku stacyi subwencyjnej za r. 1907/8, z kwitem, jakoteż kwitaryusza i deklaracyi na r. 1908/9. celem przesłania tych dokumentów Komitetowi do Lwowa.

W Samborze dnia 31. października 1908.

Przewielebny Ks. Hilary Sołtykiewicz w Botełce wyżnej (L. 364).

Lustrator Oddziału przybędzie do Botełki w dniu 4. bm.

W Samborze dnia 31. października 1908.

Dzień zaduszny.

Zdobią go kwiaty w girlandy ujęte
Jakby weselne obiecywał gody,
I światłem płoną cmentarzów ogrody —
A wszystko w dziwnem milczeniu zaklęte,
Tylko umarły liść cicho szeleści,
Tylko westchnienia mówią o boleści.

Otom w Ogrojcu... Szukam tej postaci
Zgiętej w modlitwie przed zjawą ofiary!
O jakże cicho pośród śpiącej braci!
Budzą się zwolna smutnych wspomień mary
Daremnych wołań targających duszą —
I lęku serca przed życia katuszą.

O jakże cicho! wszędzie krzyże białe
Na nich rozpięte dusze i konają
Cierpienia wspomień w tym dniu zmartwychwstałe
A pod krzyżami modlą się i łkają
I niosą kwiaty i światła rzęsiste —
Więc smutne groby dziś tak promieniste.

Smutno się palą te światła grobowe —
Płomyki w wietrze jesieni się chwieją,
Pustka grobowa tchnie w wieńce kwiatowe
Zgasłą nadzieją.

Nowesioło. *Jan Oksza.*

Odezwa.

Trzeba pomnik wystawić wieszczowi. Jako zaślubiny miasta ze sternikiem łodzi duchowej, jako przymierza znak ku wspólnej służbie dla dobra narodu, jak spiżowy dzwon miłości Ojczyzny — niechaj stanie we Lwowie pomnik Juliusza Słowackiego.

Niech stanie na pamięć setnej rocznicy urodzin wielkiego ducha i niech mówi, że Duch ten pośród nas zamieszkał. Niech brzmi chwałą narodu, który olbrzymy rodzi w chwilach niedoli i pieśń niech nieśmiertelną nieci w sercach teraz, i na przyszłe czasy.

Tę pieśń cudną, którą Juliusz Słowacki śpiewał narodowi Polskiemu, którą rwał go w niedościgłe wyżyny i wiódł aż tam, gdzie chadza Polska — Pani słoneczna, w otoczeniu najczystszej, nieskalanej myśli, jak „duch baranka".

Pieśń bożego posłannictwa — drogowskaz miłości i poświęcenia dla Ojczyzny, pieśń „srogiej, twardej służby dla Jej dobra".

Pamięci tytanicznych zmagań się wielkiego Ducha z nieszczęściem Polski i Jej niedolą poświęcony ma być pomnik Juliusza Słowackiego we Lwowie, ma b ć wyrazem wdzięczności dla rodziciela tych myśli, uczuć i płomiennej mocy, na których w oczach naszych, staje gmach Polski nowożytnej.

Ma być pomnik Juliusza Słowackiego widomym znakiem władztwa potężnego Króla Ducha poezyi naszej, hołdem być winien całej polskiej społeczności, dla Tego, który otwożył na ścieżaj nieprzebraną skarbnicę mowy polskiej i z tej mowy dźwięk archaniołów wydobył i krzyk czyni rozgłośny.

Juliusza Słowackiego pomnik we Lwowie będzie dziełem narodowem. Stanąć musi myślą, pracą całego społeczeństwa i jego ofiarą, jako dokument narodowej solidarności, plon wspólnych wysiłków.

Komitet obchodu setnej rocznicy urodzin wieszcza wzywa tedy społeczeństwo polskie, aby drogą składek dobrowolnych, a powszechnych wzniosło pomnik mocarzowi ducha i myśli polskiej.

We wspólnym hołdzie w setną rocznicę Juliusza Słowackiego nikogo niech nie braknie z ofiarą, choćby najskromniejszą, i z tą myślą, że całość wysiłków monument utworzy wiecznotrwały.

We Lwowie, w październiku 1908.

Komitet obchodu setnej rocznicy urodzin Juliusza Słowackiego we Lwowie.

Dr. Antoni Małecki, Dr. Józef Kallenbach, Dr. Wilhelm Bruchnalski, Dr. Ludomił German, Dr. Jan Gwalbert Pawlikowski, Dr. Tadeusz Rutkowski, Adam Krechowiecki, Dr. Wiktor Hahn.

Listy składkowe wydaje sekretarz Komitetu: Dr. Wiktor Hahn (Lwów, Żulińskiego 11a 1. p.). Składki zbierają też dzienniki krajowe.

Wszystkie kwoty pieniężne upraszamy odsyłać na ręce skarbnika Komitetu, prezesa Wojciecha Biechońskiego, Lwów, plac Smolki l. 4., w Akcyjnym Banku Związkowym,

P. R. Prócz powyższych, odezwę podpisało jeszcze kilkudziesięciu najwybitniejszych osób w kzaju. Nie wątpimy, że odezwa powyższa pożądany odniesie skutek.

Od Administracyi.

Księgarnia p. W. Niewiadomskiego w Samborze (rynek l. 31.) przyjmuje prenumeraty na „GAZETĘ SAMBORSKĄ", tudzież inseraty i wszelkie ogłoszenia, przy równoczesnem obliczeniu przypadającej za nie należytości.

P. T. Członkom Kółek rolniczych z przedmieść: Średnia, Dolnia, Powodowa i Biskowice wydawaną będzie „GAZETA SAMBORSKA" w księgarni p. Niewiadomskiego.

Wiadomości bieżące.

Wieczorek Kościuszkowski. Staraniem tut. Towarzystwa „Sokół" odbędzie się w sobotę, dnia 14, bm. w sali Sokoła uroczysty wieczór ku uczczeniu pamięci Wielkiego Bohatera o następującym programie: 1.) Słowo wstępne wygłosi profesor seminaryum naucz., p. Ignacy Sekura, 2.) Chór męski „Sokoła" odśpiewa „Kantatę Kościuszki", komp. Niewiadomskiego. 3.) Ćwiczenia ciupagami, i na przyrządach wykonają członkowie tut. Sokoła, 4.) „Wieniec pieśni polskich odśpiewa chór męski, 5.) Ćwiczenia Sokołów: „Budowa piramid" i 6.) III. część obrazu historycznego Lasoty, „Kościuszko pod Racławicami" p. t. „Bartosz Głowacki" odegra kółko dramatyczne sokole. Na zakończenie przedstawionym będzie obraz z żywych osób przy pięknem oświetleniu elektrycznem.

Mianowania i przeniesienia. Rada szkolna krajowa zamianowała Józefa Szablowskiego nauczycielem 1. klasowej szkoły w Kulczycach, przeniosła zaś: Michalinę Zarębiankę ze Starego Sambora do Rożniatowa, a Zofię Gotliżankę z Rożniatowa do Starej soli.

Wybór członków Wydziału krajowego. Na posiedzeniu Sejmu w dniu 24. października wybrani zostali do Wydziału kraj.: 1.) z kuryi wiejskiej, poseł dr. Szymon Bernadzikowski, 2.) z kuryi miejskiej: dr. Wł. Jahl, 3.) z kuryi większej własności, dr. Tadeusz Pilat, a z całego Sejmu.: dr. Dąbski, Kiweluk i Onyszkiewicz. Zastępcami członków wybrani posłowie: Skołyszewski Jabłoński i Hupka.

Z obywatelskiego zebrania stron. narodowo-demokratycznego w Samborze. Z inicyatywy tut. Komitetu stron. narod. dem. odbyło się w dniu 18. bm. pod przewodnictwem p. radcy Bereźnickiego dość liczne zebranie tut. miejskich i przedmiejskich obywateli, na którem poseł do Rady państwa z okręgu gródeckiego p. Maślanka, wygłosił obszerną mowę traktującą. 1.) o składzie i organizacyi parlamentu. 2.) o wzajemnym stosunku klubów parlamentarnych 3.) o sposobach wywalczania ustaw, a w końcu 4.) o działalności klubu włościańskiego, jaki utworzył się w łonie stronnictwa narodowodowo-dem. Bardziej od powyższego, zajmującym był referat wygłoszony przez posła z okręgu rudeckiego, p. Aleksandra hr. Skarbka, który mając do pomocy zarówno elokwencyę, jak i gruntowną znajomość spraw i stosunków. referatem swym o obecnej sytuacyi politycznej, do tego stopnia zainteresować potrafił uczestników zebrania, iż ci pomimo spóźnionej pory, wytrwali aż do zakończenia ożywionej dyskusyi, która przeciągnęła się do godz. 2. po poł.

Dnie zaduszne a poparcie potrzebujących pracy. Świece, lampki i wieńce na groby — oto artykuły za które w tych dniach społeczeństwo składa krociowe ofiary na grobach zmarłych. Z artykułów tych przeważna ilość towaru spotykanego w naszych sklepach pochodzi z zagranicy i wzbogaca i tak zamożne tamtejsze społeczeństwo. Nie należy zapominać, że posiadamy w kraju kilka fabryk sztucznych kwiatów i wieńców (Lwów, Kraków, Biecz, Przemyśl) i kilka wielkich fabryk świec (Lwów, Drohobycz, Tarnów itd.) i żądać w sklepach wieńców i świec krajowego wyrobu, tembardziej, że nasze fabryki w ostatnim czasie tak postąpiły w swej produkcyi, że śmiało mogą konkurować z wyborami zagranicznymi. Nędza i brak pracy w kraju szerzą się w całej grozie. Pamiętając o zmarłych, pamiętajmy też o głodnych rzeszach żyjących!

Dyrekcya kolei państwowych donosi: Z powodu nawału towarów na liniach kolejowych, leżących w obrębie dyrekcyi kolei północnych tylko następujące towary można nadawać do tamtejszych stacyi: Zwierzynę żywą i zabitą, mięso, wyroby z mięsa, mleka, wyroby mleczne, chleb, pieczywa, słoninę tłuszcze mięsne i roślinne, jaja, jarzyny, owoce, kartofle, dziczynę, ryby, wody mineralne, buraki cukrowe, odpadki z buraków cukrowych i cukier surowy.

Zmarli. † *Ks. Szymon Bienkiewicz*, katecheta tut. żeńskiej szkoły wydziałowej, zmarł w Samborze, w dniu 27. października br. 39. roku życia. Wieść o przedwczesnym zgonie ogólnie cenionego i miłowanego przez wszystkich tut. obywateli kapłana. wywołała głęboki żal w sercach licznych Jego przyjaciół, kolegów a zwłaszcza młodzieży szkolnej, dla której był zawsze najlepszym pasterzem, dobroczyńcą i opiekunem. Cześć Jego pamięci!

Subwencya kraju na podniesienie hodowli drobiu. Sejm krajowy przyjmując do wiadomości sprawozdanie Wydziału kurajowego z r. 1908. uchwalił zarazem nadzwyczajny kredyt w wysokości 5000. koron na podniesienie chowu drobiu do rozporządzenia Wydziału krajowego, oprócz stałej subwencyi rocznej w kw. 6000. K. na ten cel przeznaczonej. Nadto uchwalił Sejm dla I. Towarzystwa galic. chown drobiu w Jarosławiu nadzwyczajną subwencyę na budowę zakładu hodowli drobiu w Jaro ławiu w kw. 10.000. koron. płatną w dwu równych ratach rocznych po 5000. kor. w r. 1908. i 1909., pod warunkiem zabezpieczenia reszty koszów budowy tego zakładu.

Jubileuszowa wystawa ogrodnicza odbędzie się we Wiedniu, w czasie od 10 do 15 listopada br. urządzona staraniem austr. Związku pomologów.

Krzyże zaduszne sprzedawane będą dziś, dnia 1. listopada przez delegatów m. Towarzystwa św. Wincentego a Paulo przy bramie starego cmentarza od godz. 2. do 5. po południu. Przy bramie starego cmentarza urządzoną będzie kwesta na rzecz budowy kaplicy.

Przedstawienie „Cyda" w Samborze. Lwowski teatr. ludowy podjął się wielkiego zadania: przedstawienia arcydzieła literatury francuskiej: Corneillowskiego „Cyda" w miastach prowincyonalnych. W niedzielę 25. października zapełniła się sala tutejszego „Sokoła" niezbyt liczną publicznością. Czy na niewielką frekwencyę wpłynęła niechęć do poważniejszej sztuki, czy może brak ufności w artystyczne wykonanie dzieła, nie wiemy. Faktem jest, że wystawiane nieraz różne bomby sceniczne ściągają u nas liczniejszą publiczność.

Przyznać należy, iż dyrekcya teatru zadała sobie wiele pracy: kostyumy piękne i zespół aktorski przyzwoity. Role główne wypadły bez zarzutu, zwłaszcza należy podnieść piękną grę p. Mielewskiego w roli Cyda, p. Czajkowskiej w roli infantki i p. Olskiej w roli Jimeny. Obie te panie wyglądały w średniowiecznych hiszpańskich strojach nader urocz. Przedstawienie całe stało wogóle na znacznie wyższym poziomie od tego, jaki przywykliśmy widzieć na prowincyi i zawiodło nasze oczekiwania na korzyść. Jeżli mamy podnieść usterki, które nas raziły, to chyba obojętne zachowanie się niektórych artystów podczas scen zbiorowych, jak np. podczas opowiadania Cyda o czynach wojennych.

Przedstawienie poprzedził piękny odczyt o Cydzie pióra znanego krytyka krakowskiego, p. Siedleckiego, który wiele przyczynił się do należytego zrozumienia dzieła.

Słowo należy jeszcze poświęcić tłómaczowi — poecie Wyspiańskiemu. Jeźli używam wyrazu tłómacz, to nie jest to zupełnie właściwem, Wyspiański bowiem nie tylko przetłomaczył, ale w przedziwnie piękny sposób przetworzył Corneilla. Podobnie pięknego języka, tak misternie rzeźbionych zwrotek nie wiele znajdziemy nawet u Wyspiańskiego. Pod względem stylu, Cyd jest jednem z najdoskonalszych dzieł autora „Wesela".

Tyle o samem przedstawieniu. Musimy jednak przy tej sposobności poświęcić kilka słów innej, mniej

przyjemnej sprawie, mianowicie zachowaniu się naszej publiczności w teatrze, a zmusza nas do tego właśnie to ostatnie przedstawienie.

Już oddawna jest w Samborze publiczną tajemnicą, iż młodzież nasza przeważnie gimnazyalna, zachowuje się w czasie przedstawień, koncertów, popisów w sposób urągający wszelkim wywogom kultury i najprostszym zasadom przyzwoitości. Przed samem rozpoczęciem przedstawienia zalega zawsze kurytarz gmachu Sokoła tłum młodzieży, przez który publiczności idącej do teatru trudno się przecisnąć. Tłum ten nie ma biletów, bo ci z młodzieży, którzy mają bilety stoją w sali, oczekuje on jedynie na to, aby po podniesieniu kurtyny dostać się do sali choćby przemocą. I dzieje się to regularnie zawsze na każdem przedstawieniu, że z chwilą podniesienia kurtyny może przez jakie dziesięć minut, młodzież z trzaskaniem drzwi i hałasem wciska się do sali. Publiczność, która jest na sali, nie słyszy co na scenie mówią i niespokojnie ogląda się na drzwi patrząc, kiedy ów tumult się skończy. Czasami, gdy dozorujący drzwi zamknie je na chwilę, słychać uderzenia pięści w drzwi a podczas przedstawienia Cyda słyszało się na kurytarzu gmachu Sokoła istną kocią muzykę, tj. krzyki i gwizdanie. Jeźli się doda do tego niewłaściwe zachowanie się młodzieży na samej sali, gdzie młodzież ta w czasie przedstawienia oklaskuje zawsze z akompaniamentem ryku zadowolenia wszystkie miejsca dwuznaczne, albo które jej się takiemi wydają, jeźli przypomnimy sobie zachowanie się jej na popisie gimnastycznem uczenic Sokoła przed paru laty odbytym, na którym w czasie produkcyj uczennic Sokoła rozlegało się z grona młodzieży gimnazyalnej istne wycie, jakby gromady zwierząt a nie ludzi, jeźli przypomnimy sobie, jak podczas prelekcyi o Cydzie, jakiś widocznie półdziki człowiek z parteru krzyczał i przerywał prelegentowi wyrazami „dosyć" itp., to otrzymamy smutny, ale prawdziwy obraz kultury naszej młodzieży szkolnej: młodzież nasza nie ma nie tylko kultury, ale prostego wychowania, i stan ten pogorszył się nawet w latach ostatnich; przed kilkunastu laty, pamiętamy to dobrze, młodzież nie była tak niesforną jak obecnie i zachowywała się inaczej. Mimowoli rodzi się trwożne pytanie: czy społeczeństwo nasze idzie ku lepszemu, czy dziczeje? i jakie są przyczyny tego obniżenia się poziomu kultury u naszej młodzieży?

Skoro już mowa o zachowaniu się publiczności w teatrze — to nie można pominąć także zachowania się pewnej części naszej tzw. krzesłowej publiczności. I tutaj daje się spostrzegać brak tego najpierwszego i najprostszego wymogu kultury wyrażającego się w zdaniu: nie czyń drugiemu, co tobie nie miło. Faktem jest, że wiele osób ma zwyczaj zaraz z chwilą podniesienia kurtyny czynić półgłosem różne uwagi o grze, o sztuce itp. i prowadzić rozmowę ze swem sąsiedztwem, nie pomnąc o tem, że w ten sposób przeszkadzają innym, którzyby może chcieli słuchać grających a nie ich uwag. Wśród publiczności teatralnej we Wiedniu lub u nas w Krakowie, prowadzenie rozmów w czasie przedstawienia jest niebywałem i byłoby uważanem za wielki brak kultury. Wszak uwagi można sobie zostawić na czas pauzy. Jeźli w sali teatralnej choćby czwarta część osób prowadzi w czasie przedstawienia rozmowy, wytwarza się ztąd szmer, który zwłaszcza przy nieszczególnej akustyce sali utrudnia wysoce słuchanie.

Po zachowsniu się w teatrze można poznać stopień kultury człowieka.

Rozpisaliśmy się szerzej o tej sprawie, bo uważamy ją za dość ważną, aby jej poświęcić więcej miejsca.

W sprawie doręczenia pierwszej rannej poczty listowej, dochodzą Ligę Pomocy przemysłowej skargi tak z kół przemysłowo—handlowych głównych miast kraju, jak i z innych miejscowości. Ogół interesowanych żali się, że podczas kiedy w miastach głównych innych prowincyi państwa pierwsza ranna poczta doręczaną bywa między godziną 8-mą a 9-tą rano, to w Galicyi prawie z reguły z powodu oszczędności w ustanowieniu odpowiedniej liczby listonoszów, kupcy i przemysłowcy, przedsiębiorstwa bankowe, adwokaci itp. otrzymują pierwszą pocztę dopiero około godziny 10-11 tej i później. Liga pomocy przemysłowej chcąc uzyskać podstawę do wdrożenia w tym kierunku odpowiedniej akcyi, zwraca się do ogółu interesowanych z prośbą o rychłe podanie do wiadomości konkretnych faktów opóźnień w doręczaniu poczty listowej.

Nadprodukcya jabłek na Pokuciu. Nadzwyczaj obfity urodzaj jabłek na Pokuciu a zwłaszcza w powiecie kosowskim, doszedł, jak z wiarogodnego źródła informują, w roku bieżącym do takich rozmiarów, że conajmniej 600. wagonów rozmaitych jabłek, jest do zbycia w tamtejszej okolicy. Ludność miejscowa, dla której sadownictwo stanowi zwłaszcza w tym nieszczęsnym roku jedyne prawie źródło dochodu — skazaną jest na to, że będzie zmuszona wobec spóźnionej pory, sprzedać olbrzymią ilość jabłek za bezcen i to przeważnie pruskim spekulantom, byle nie dopuścić do ich zmarnowania, zwłaszcza wobec wczesnej zimy. Smutny to stan i objaw świadczący o zupełnem zaniedbaniu organizacyi handlu produktami rolnymi ze strony czynników powołanych. Czyż Wydziały powiatowe, Towarzystwa rolnicze, Komisya rolnicza przemysłowa Wydziału krajowego — nie powinnyby się tą sprawą zainteresować, przyjść z pomocą tam, gdzie ona jest tak potrzebna. Należyte ujęcie tej gałęzi produkcyi rolnej, tj. sadownictwa w odpowiednie formy, zorganizowanie zawczasu wyrobu win owocowych, za które znaczne kwoty rocznie wędrują po za kraj, wyrobu konserw owocowych, suszarni owoców itp. mogłyby przynieść olbrzymie korzyści krajowi i ludności i uchronić tę ostatnią od zniechęcenia do intenzywniejszej gospodarki, do której nawołuje się ją często bez dodatniego wyniku właśnie dlatego, że ta ludność obawia się niepowodzeń z powodu niezorganizowanych dróg zbytu.

Kartę przemysłową na rozlepianie afiszy, ogłoszeń i kart pośmiertnych i t. p. udzieliło tut. c. k. Starostwo firmie drukarskiej „Arnold Wiesenberg i Stanisław Trojan", które w żądaniach swych co do wynagrodzenia za rozlepianie tych ogłoszeń będzie od obecnego przedsiębiorcy o wiele umiarkowańszą.

L. cz. E. 2574/8.

Edykt licytacyjny

Dnia **9. grudnia** 1908 o godz. **10. przed południem** odbędzie się w Oddziele Nr. III. sądu tutejszego **licytacya realności** whl. **443. w Samborze — Powtórnia.**

Budynki gospodarcze i rolę z przynależnościami oceniono na **10.272. K.**

Najniższa cena niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi **6848. K.**

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w Sądzie tutejszym w Oddziele Nr. III.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy w Samborze Oddział III.

dnia 15. października 1908. 1-1.

L. cz. E. 2576/8.

Edykt licytacyjny.

Dnia **9. grudnia 1908. o godzinie 9. przed południem** odbędzie się w Oddziele Nr. III. sądu tutejszego licytacya połowy realności whl. 36. **w Samborze-Miasto.**

Dom piatrowy murowany, komórki, szopa i ogród oceniono na **30.798. K.**

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi **15.399. K.**

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w Sądzie tutejszym w Oddziele Nr. III.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźnie przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone,

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy w Samborze Oddział III.

dnia 15. październik 1908. 1-1.

L. cz. E. 2373/8.

Edykt licytacyjny.

Dnia **16. grudnia 1908. o godzinie 11. przed południem** odbędzie się w Oddziele Nr. III. sądu tutejszego licytacya: 1.) całej realności whl. 188. **w Strzałkowicach,** 2.) połowy realności whl. 138. **w Waniowicach.**

Nieruchomości powyższe oceniono: ad 1.) budynek, ogród, rolę i łąkę, na **7399. K.**, ad 2.) rolę i łąkę na **720. K.**

Najniższa cena niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi: ad 1.) **4932. K. 66. hal.**, ad 2.) **480. K.**

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w Sądzie tutejszym w Oddziele Nr. III.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej niezdoiności nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy w Samborze Oddział III.

dnia 21. października 1908. 1-1.





ROZKŁAD JAZDY
ważny od 1. maja 1908.

Przyjeżdżają

z Drohobycza: 6·58 rano
11·15 przedpołudniem
11·25 wieczór
12·40 w nocy.
z Chyrowa: 5·42 rano
11·20 przedpołudniem
6·10 wieczór 10.01 wieczór
3·07 rano.
ze Lwowa: 8·11 rano
11·25 przedp. 6·15 wieczór
1·00 w nocy
ze Sianek: 7·40 rano
11·00 przedpołudniem
8.20 wieczór
Rudek: 7·25 rano.

Odjeżdżają

do Drohobycza: 11·35 przedp
6·35 wieczór
10·06 wieczór
3·11 rano
do Chyrowa: 7·08 rano
11·40 przedpołudniem
4·05 po południu
6·40 wieczór
1·10 w nocy
do Lwowa: 5·47 8·18 rano
11·45 przedpołudniem
6·55 wieczór
do Sianek: 8·30 rano
1·37 w południe
6·50 wieczór

Z drukarni Arnolda Wiesenberga i Stanisława Trojana w Samborze.